

Rząd Francji przywraca insektycydy zabijające pszczoły

7 października 2020

Administracja Emmanuela Macrona postanowiła przywrócić do legalnego użytku substancje chemiczne zawierające neonikotynoidy, tj. „zabójców pszczół”. Domagali się tego plantatorzy buraków, skonfrontowani z obniżką plonów, na skutek „niewystarczającej ochrony chemicznej”. Przed parlamentem w Paryżu manifestowali przeciw temu lokalni aktywiści Extinction Rebellion (XR).

Nawet gdyby ekolodzy zgodzili się na ratowanie w ten sposób branży buraczanej, odrzucają poprawki w ustawie o ochronie roślin, bo neonikotynoidy będą przywrócone do użycia na co najmniej trzy lata dla wszystkich rolników, nie tylko plantatorów buraków. Dla nich to tylko manewr wyborczy prezydenta Macrona, który chce zyskać poparcie wpływowych rolników-obszarników. Tymczasem setki badań dowodzą, że neonikotynoidy bardzo szkodzą pszczołom.

Głosowanie w Zgromadzeniu Narodowym odbędzie się dzisiaj – prawicowa partia prezydencka (LREM), choć już nie ma większości, znajdzie poparcie koalicjantów centrystów. Rząd argumentuje, że przez wyeliminowanie neonikotynoidów francuscy plantatorzy buraków tracą na konkurencyjności, gdyż w innych krajach europejskich takie pestycydy pozostają w użyciu. Teoretycznie Unia Europejska jest za ich zakazem, ale nie stawia przeszkód w ich stosowaniu.

„Wszyscy jesteśmy przeciw, ale będziemy głosować za, bo nie ma dziś jeszcze alternatywy dla neonikotynoidów” – ogłosił rzecznik partii prezydenckiej. Przeciw będzie lewica (Nieuległa Francja – LFI, komuniści). Jean-Luc Mélenchon,

lider LFI powiedział, że burakom bardziej szkodzą umowy o wolnej wymianie, niż insekty, a przywrócenie toksycznych substancji ocenił jako „niebezpieczeństwo dla naszych bliźnich, dzieci i wnuków.”

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu